

ROLA MIKROFIRM W POLSKIEJ GOSPODARCE

- System statystyki publicznej powinien dostarczać więcej i szybciej informacji o mikro przedsiębiorcach. Przy obecnej informatyzacji życia i obrotu gospodarczego większa dostępność i aktualność informacji nie wymaga nakładania na mikro przedsiębiorców kolejnych obowiązków sprawozdawczych. Wręcz można i należy udostępniać więcej informacji o mikro przedsiębiorcach przy zmniejszonych obowiązkach sprawozdawczych.
- Tworząc nowe regulacje i analizując istniejące regulacje należy uwzględniać asymetrię kosztów sprostania regulacjom dla dużych i mikro przedsiębiorców. Te same regulacje bardzo często są o wiele bardziej dolegliwe dla mniejszych przedsiębiorców.
- Tworząc i egzekwując społecznie pożyteczne regulacje, należy uwzględniać ich szeroki koszt, w tym czy dalsze egzekwowanie niektórych regulacji nie spowoduje tak szeroko zakrojonego obumierania mikro przedsiębiorców, że poniesiemy nowe i znaczne koszty gospodarcze, społeczne i budżetowe.

Mikro firmy stanowią znaczny segment polskiej gospodarki i pełnią istotną rolę społeczną. Wypracowują więcej PKB i tworzą więcej miejsca pracy niż duże firmy. Niestety w politykach państwa oraz obrazie tworzonym przez naukowców i media mikro przedsiębiorcy znajdują się na poślednim miejscu i przedstawiani są jako bariera rozwoju. Mikro i małe przedsiębiorstwa odgrywały, odgrywają i będą jeszcze długo odgrywać znaczną rolę w rozwoju Polski. Szerokie rzesze Polaków powinny znać tę rolę, a decydenci odpowiednio ją dowartościować.

Udział mikro przedsiębiorców (zatrudnienie poniżej 10 osób) w tworzeniu PKB w 2021 r. (ostatni rok, za który dostępne są w listopadzie 2025 dane) wynosił 28,2%. Podczas gdy dla dużych przedsiębiorstw (zatrudnienie powyżej 250 osób) udział w tworzeniu PKB wynosił mniej, bo 22,6%.

We wszystkich latach ostatniej półdekady, dla których dostępne są dane, udział mikroprzedsiębiorców w tworzeniu PKB był większy niż udział dużych przedsiębiorstw:

Tabela 1.

Udział w tworzeniu PKB					
	2018	2019	2020	2021	2022
mikro przedsiębiorcy, zatrudnienie poniżej 10 osób	29,0%	30,6%	29,5%	28,2%	27,9%
duzi przedsiębiorcy, zatrudnienie 250+ osób	23,6%	22,7%	28,0%	22,6%	27,5
różnica	5.4%	7.9%	1.5%	5.6%	0.4%

Źródło: GUS

Mikro firmy są również wiodącym miejscem pracy Polaków - na koniec 2024 pracowało ponad 11,5 mln osób, z czego aż 4,3 mln w mikro firmach. Dla kontrastu w dużych firmach pracowało zaledwie 3,2 mln.

Tabela 2.

Pracujący							
	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
mikro	4,173,208	4,229,197	4,286,742	4,445,189	4,472,709	4,427,807	4,487,058
ogółem	16,409,000	16,780,000	16,819,000	17,293,000	17,308,000	17,323,000	17,247,000
% mikro	25.4%	25.2%	25.5%	25.7%	25.8%	25.6%	26.0%

Źródło: GUS

Tabela 3.

Pracujący				
	2021	2022	2023	2024
Mikro	4,301,666	4,281,562	4,292,409	4,340,007
% mikro	37.8%	37.2%	37.2%	37.7%
Ogółem w przedsiębiorstwach	11,385,265	11,511,312	11,524,332	11,525,230

Źródło: Eurostat

W statystyce publicznej jest dostępnych za mało danych o mikro firmach, a te dane, które są dostępne publikowane są ze znacznym opóźnieniem. Niedostatek danych sugeruje, że decydenci państwowi nie są zainteresowani wiedzą o kondycji i potencjale rozwojowym mikro przedsiębiorców. Można więc mieć podejrzenie, że politycy wraz z administracją podejmują decyzje dotyczące mikro firm bez informacji o ich kondycji. **W sytuacji, gdy dostępne dane opisują stan sprzed dwóch lat, a efekty polityk publicznych ujawniają się z podobnym opóźnieniem, między decyzjami władz a faktycznym poznaniem ich skutków dla mikroprzedsiębiorców powstaje nawet cztero- lub pięcioletnia luka informacyjna!**

Mikro przedsiębiorców w odróżnieniu od dużych firm nie stać na sztaby prawników, księgowych, lobbystów oraz PRowców. Żaden zagraniczny ambasador nie dzwoni do premiera i ministrów, gdy ustawy czy decyzje administracyjne ograniczają mikro przedsiębiorcom możliwości działania. Regulacje, które dla dużej firmy mogą oznaczać jedynie dodanie jednego etatu prawnika czy księgowego dla mniejszych firm mogą oznaczać koniec działalności. Małych firm nie stać na wieloletnie odpieranie w sądach zarzutów urzędników i obrony swojego wizerunku.

Rodzimi naukowcy, politycy i media często sugerują, że nadmierna liczba mikro- i małych przedsiębiorców hamuje rozwój Polski. W mediach tradycyjnych i społecznościowych właściciele małych firm bywają przedstawiani w negatywnym świetle - jako niekompetentni, niekulturalni, wyzyskiwacze lub oszuści, określani potocznie mianem „Januszy biznesu”. Niektórzy czołowi politycy twierdzą nawet, że

jeśli mikroprzedsiębiorcy nie potrafią prowadzić działalności w warunkach tworzonych przez władze, to nie nadają się do biznesu.

Owszem jest prawdą, że wszędzie na świecie, w tym w Polsce mniejsze firmy są przeciętnie mniej wydajne od większych. Według Eurostat w Polsce w 2024 u przedsiębiorców zatrudniających 0 do 9 osób, przeciętny obrót na pracownika wynosił 103 tys. euro rocznie. Podczas gdy w firmach zatrudniających 250+ osób przeciętny obrót na pracownika wynosił 249 tys. euro na pracownika. Więc tak, większe firmy są bardziej wydajne. Jednakże gdyby połączyć wszystkie kwaciarnie w Polsce w jedno przedsiębiorstwo nie spowodowałyby to wzrostu obrotu na pracownika.

W Polsce liczba mniejszych przedsiębiorców jest nieco wyższa niż średnio w Unii Europejskiej, a ci przedsiębiorcy zatrudniają również nieco więcej osób niż średnia unijna. Na koniec 2024 roku przedsiębiorcy zatrudniający mniej niż 10 osób stanowili w UE 94,4% wszystkich firm, podczas gdy w Polsce ich udział wynosił 96%. Jednocześnie w poszczególnych państwach UE udział małych przedsiębiorców znacznie się różni i nie ma tu jednej ogólnej reguły. Przykładowo w Niemczech w 2024 roku przedsiębiorcy zatrudniający mniej niż 10 osób stanowili 84,6% wszystkich firm, czyli znacznie mniej niż w Polsce, natomiast we Włoszech udział ten był podobny do polskiego i wynosił 94,7%.

Podobnie jest z udziałem mniejszych przedsiębiorców w zatrudnieniu. W Polsce mniejsi przedsiębiorcy dają zatrudnienie większej proporcji osób niż przeciętnie w UE. Jednakże w ramach UE występują duże różnice. Na koniec 2024 udział w pracujących przedsiębiorców zatrudniających poniżej 10 osób w UE wynosił 30,1%, a w Polsce 37,7%. W Niemczech mniejsi przedsiębiorcy zatrudniali już istotnie mniejszą część pracowników niż w Polsce - około 18,9%. Natomiast, jakby spojrzeć na przykład Włoch - tam mniejsi przedsiębiorcy zatrudniali znacznie większą część pracowników niż w Polsce, bo aż 40,5%.

Wniosek, że w Polsce mamy za dużo mniejszych firm niż w najbardziej rozwiniętych gospodarkach i ten wysoki udział opóźnia nasz rozwój jest zarazem nieprawdziwy jak i często powtarzany. Relatywnie wysoka liczba mikro przedsiębiorców jest dostosowaniem do warunków gospodarczych Polski.

Duża liczba mikro firm w Polsce jest prawdopodobnie dostosowaniem Polaków do między innymi:

- znacznego rozproszenia ludności na terytorium Polski,
- dekadami potrzebnymi na skumulowaniu kapitału potrzebnego do rozwoju,
- niedorozwoju sektora finansowego w Polsce,
- oraz braku rodzimych dużych firm z siedzibą w Polsce.

Polska na tle państw rozwiniętych ma nieproporcjonalnie dużo mieszkańców w małych miasteczkach i na wsi. Podstawowy wskaźnik urbanizacji wynosi dla Polski 60%, a dla UE 75%. Mamy też mniej międzynarodowych korporacji, z dużymi zasobami kapitału, maszyn, patentów, czy wiedzy organizacyjnej. Można by wymienić jeszcze wiele

podobnych czynników, które wpływają na to, że Polscy przedsiębiorcy są bardziej rozporoszeni i mniejsi.

Ale dla rozwoju Polski groźne jest przekonanie, że ograniczając liczbę mniejszych firm wywołamy więcej inwestycji, więcej wydajności, więcej wzrostu. Ograniczanie liczby małych firm nie da nam więcej rozwoju - mikro przedsiębiorstwa są koniecznym uzupełnieniem dużych firm tych polskich i tych zagranicznych. Dają pracę w mniejszych miejscowościach osobom, które nie planują przeprowadzić się za pracą do dużych miast. Dają pracę osobom, które zaczynały swoje kariery w PRL i nie mogą lub nie chcą nabyć wiedzy i umiejętności koniecznych do zatrudnienia na wysokopłatnych stanowiskach w dużych przedsiębiorstwach.

PRLowscy modernizatorzy widząc małe i (w ich ocenie) niewydajne prywatne gospodarstwa rolne uważali, że Polska rozwinie się ograniczając i docelowo likwidując rodzinne gospodarstwa rolne. Ale duże i wydajne gospodarstwa rolne zaczęły powstawać w Polsce dopiero, gdy pojawiły się ku temu sprzyjające warunki wraz z nastaniem rynku i demokracji po 1989 roku.

Podobnie jest dziś z zapatrywaniem wielu polityków, naukowców i pracowników mediów na rolę mikro przedsiębiorców. Owszem, struktura wielkości przedsiębiorstw w Polsce różni się od tej w krajach najbardziej rozwiniętych. Mamy nieco więcej mikro przedsiębiorców niż przeciętnie w rozwiniętych gospodarkach. **Jednak relatywnie duża liczba mikro przedsiębiorców nie jest źródłem zacofania naszej gospodarki. Jest możliwie optymalnym dostosowaniem do warunków działania w Polsce.**

Władza ingerując w strukturę rozmiaru przedsiębiorstw w Polsce na drodze administracyjnej, prawa podatkowego, prawa pracy itp. nie da nam więcej rozwoju. Ograniczy rozwój, który możemy mieć. Kolejne dotacje dla dużych zagranicznych inwestorów oraz zwiększanie obciążeń regulacyjnych małych przedsiębiorców spowolnią, a nie przyspieszą rozwój Polski.

Po rozwój Polski sięgniemy tworząc optymalne warunki zarabiania, oszczędzania i inwestowania dla wszystkich przedsiębiorców.